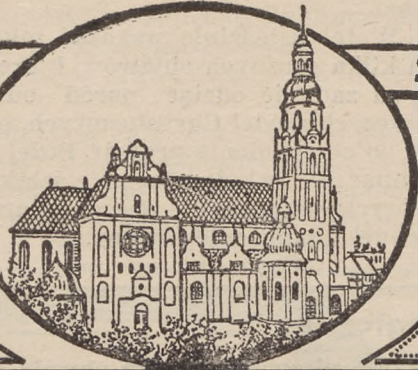


TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

◀ SW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszkarni roznosiela. —
Za pozwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Adm. stracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V

Bydgoszcz, dnia 4 marca 1934

Numer 9

Tylko Chrystus może przewodzić nowym czasem.

List pasterski episkopatu Polski.

Warszawa — KAP.).

W dniach 20 i 21 b. m. w pałacu arcybiskupim w Warszawie obradowała konferencja episkopatu Polski, w której wzięli udział księża biskupi ordynariusze i sufragani z całego kraju. Konferencja episkopatu wydała list pasterski, podpisany przez wszystkich księży biskupów-ordynariuszów, następującej treści:

O ducha chrześcijańskiego w Polsce.

Najmilsi w Chrystusie! Było to u progu nowej ery w dziejach ludzkości, gdy w swoim własnym państwie przystępowaliśmy do kształtowania odródnionego życia. W Europie zaczynał się ustalać nowy układ polityczny. W całym świecie poszukiwano zaczęto innych sposobów pojmowania życia, innych ustrojów społecznych i odmiennych form organizacji państwowej. Po latach piętnastu nie jesteśmy u kresu tych przeobrażeń. Niejedno zło naprawiono i stworzono wielkie rzeczy. Ale równocześnie wiele popełniono błędów. Szeroko niemal rozpostarły się nastroje lęku i bezradności. Miejscami wytworzyła się psychoza rewolucyjna, odrzucająca wszystko, co dotychczas było. Już i do dziedziny religijnej chce się wdzierać przewrót.

Byłoby wielkim błędem niedoceniać chwili, która odrzuca tyle pojęć i doktryn, ale większym błędem byłoby nie rozeznąć granic, których choćby najgenialniejsze nowatorstwo przekraczać nie powinno.

Co się może załamać? Co człowiekowi wolno zmienić?

Załamują się twory ludzkie, bo są z istoty swej czasowe i zmienne. Zmienia się i zmieniać się będzie to, co jest dziełem człowieka. W budowie wieków posługuje się Opatrzność czynami ludzkimi, ale do czasu i w granicach swych planów. Potem się przeżywają, ustępują miejsca innym. Sam człowiek przykłada ręki do burzenia tworów

genjuszów i bohaterów, którzy go poprzedzili. Wśród porywów szlacheckich, wśród ofiar i grzechów, wśród błędów i zawodów tworzy sobie ludzkość nowe rzeczy. Kiedy inne pokolenie wyrzuci je jako stare i nieużyteczne i zastąpi je czem innym.

Co się nie może załamać? Czego człowiekowi nie wolno burzyć?

Nie może się w świecie załamać prawda Boża. Nie wolno człowiekowi obalać Bożego prawa. Tej prawdy nie wydała myśl człowieka. Tego prawa nie ustanowiła wola ludzka. One są ponad człowiekiem, ponad jego władzą i wolą, chociaż są dla niego. Ich znaczenie jest niezależne od czasu i od tego, co się w czasie dzieje. Są wieczne. W każdym ustroju nauka Chrystusowa będzie „światłością na objawienie ludów“. Po wszystkie czasy prawo Jego będzie normą moralną ludzkości i „kamieniem węgielnym“ ładu w społeczeństwach.

Stąd w dzisiejszej burzy dziejowej nie żałujmy tego, co się jako twór ludzki rzeczywiście przeżyło. Owszem jako zapowiedź lepszych czasów powstają te wartości prawdziwe, które się zrodzą z bólów przesilenia. Ale zato tem większy nacisk położmy na to, byśmy w czasie tych przeobrażeń nie uronili z tego, co jest Boże i Chrystusowe. Nie możemy się pogodzić z zakusami, któreby czemkolwiek zastąpić chciały wiarę objawioną. Nie możemy zewolnić na wprowadzenie nowej etyki, któraby sobą zastąpić zamierzała naturalne i objawione prawo moralne. Nie możemy dopuścić do ograniczenia nauczycielskiego i pasterskiego posłannictwa Kościoła.

Tem baczniejszą uwagę zwróćmy na całość spuścizny chrześcijańskiej, że obecną przemianę stosunków cechuje ogromna rozprawa zła z dobrem, rozpaczliwa walka laicyzmu z katolicyzmem. Z tych zmagania musi się wy-

łonić zwycięstwo Chrystusa. Tylko Chrystus może przewodniczyć nowym czasem.

To też my, biskupi, świadomi swych powinności, bacznie śledzimy rozwój stosunków i przy różnych sposobnościach upominamy tych, „którzy nie poznali głębokości szatańskiej“ (Objaw, 3,24). „Głuchy i niemy duch“ (Mar. 9,25), który zawsze w chwili niebezpieczeństwa chce usnąć czujność sumienia ludów, nie zazna spokoju od Kościoła. Tego dowodem niech będzie i to wspólne nasze słowo pasterskie, z którym zwracamy się do Was w tej myśli, by zwiększyć Waszą czujność na zamachy, które się pod hasłem nowych czynów gotują na to, czego ludziom zmieniać nie wolno, bo jest wieczne i Boże.

Na wstępie pragniemy zaznaczyć, że wewnętrzne życie Kościoła w kraju z każdym rokiem doznaje ulepszeń i rozbudowy. Ze skutków czasu niewoli wyswobodziło się posłannictwo Kościoła niemal zupełnie. Usunęliśmy w wielkiej mierze groźny brak duchowieństwa. Rozszerzyliśmy studia kapłańskie. Uprzystępniliśmy rzeszom praktykę wiary, dzieląc rozległe parafje i budując kościoły. Duch święty utwierdza wiarę. Z jego łaską życie nadprzyrodzone pogłębia się głównie przez ruch eucharystyczny i rekolekcyjny.

Zainteresowanie się sprawami religijnymi ogarnia szersze warstwy. Odplywa fala pozytywizmu i liberalizmu religijnego. Wśród świeckich coraz częściej spotykamy mężów i kobiety o wybitnym duchu apostoelskim. Idea czynu katolickiego przenika szerokie warstwy. Ożywia się tętno życia parafjalnego. Miłosierdzie chrześcijańskie dokonywa wielkich rzeczy. Zmienia się oblicze życia katolickiego. Jest ono wyraźniejsze, głębsze. Ogół katolików jest więcej z hierarchją zespolony, więcej solidarny, aktywniejszy, więcej przejęty odpowiedzialnością za wiarę i Kościół. A co najlepiej charakteryzuje dzisiejszy katolicyzm, to pragnienie uduchowienia i świętości.

Ale nie wszystkich ogarnął ten ruch. Zaznacza się pewna powrotna fala tych prądów, które się w Europie przeżyły i które się do reszty kompromitują. Gdy narody słusznie grzebią ducha rewolucji francuskiej, to u nas pewne garstki ludzi sztucznie tego ducha wskrzeszają. Jak gdyby Polsce przypadł smutny udział ratować kosztem swej przyszłości ginący świat materializmu i nowoczesnego pogaństwa, który upaść musi i upadnie. Chodzi o to, by nas przedtem nie zaraził i byśmy

bujnego życia narodowego nie zmienili na martwe filary do podtrzymywania tego, co się w świecie wali i co runąć musi.

W tej dziedzinie wskazać musimy na kilka groźnych objawów, które mają za zadanie odciąć naród od odżywczych źródeł Chrystusowych, oddalić go od technienia prawdy Bożej i zepchnąć na wyludniające się szlaki, na których dokonana się obecna anarchja, upadek i poniżenie Europy.

(Dokończenie nastąpi).

Myśli liturgiczne.

Modlitwa prywatna od liturgicznej oddaje pierwsze miejsce chwale Bożej hierarchicznie niższa, winna się wzorować na modlitwie liturgicznej, która w ciągu roku liturgicznego.

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 4. III. Trzecia W. Postu.

Dziś widzimy Chrystusa Pana w otwartej walce z szatanem, którego obala i odebrał mu broń, zmusza do opuszczenia opętanego. Chrystus tłumaczy to sam w przypowieści. Szatan czuł się w swem królestwie tak pewnym, jak mąż silny, który z bronią w rękę strzeże wejścia do swego domu. Lecz przyszedł Syn Boży i odebrał szatanowi jego bezprawną zdobycz; od tego czasu już tylko do Chrystusa należymy. **Dlatego też musimy w W. Poście, który jest okresem wzmoczonej walki ze „starym człowiekiem“, żyć jako „synowie światłości, czyniąc prawdę, miłość i sprawiedliwość“.**

Poniedziałek, 5. III., po III-ciej niedzieli W. Postu.

Msza ferjalna (z dnia). Względ na katechumenów góruje w tekstach tej mszy. Lekcja o Naamanie odnosi się do katechumenów (wybrani, mają być oczyszczeni z trądu, obmyci wodą chrzcielną). Śpiewy (graduał, ofert.) wspominają o walkach i nędzy duchowej, to znów katechumeni. Ewangelja coś przeciwnego przytacza niż lekcja: Żydzi właśnie odwracają się od Pana Jezusa, a Naaman przyszedł do Elizeusza.

Wtorek, 6. III. Św. Perpetuy i Felicjy męczenniczek.

Msza ferjalna (z dnia), pouczenia i upomnienia (do pokuty) można wyczytać w tej mszy. Lekcja o Elizeuszu i wdowie, którą ten prorok poratował. Wdową Kościół, co swe dzieci w niewoli szatana ma sprzedane, prosi Chrystusa (Elizeusz) o oliwę, łaskę i umocnienie, by mogły jej dzieci być wolne. W ewangelji mamy cztery dobre uczynki na W. Post polecione: upominanie drugich, spowiedź, spowiadanie, przebaczenie uraz i win.

Środa, 7. III. Św. Tomasza z Akwinu, doktora Kościoła.

Dziś było pierwsze prawdziwe skrutynjum (egzamin katechumenów).

Czwartek, 8. III. Św. Jana Bożego.

Msza ferjalna (z dnia) pod wpływem kościoła stacyjnego u śś. Kosmy i Damiana. W lekcji kazanie Boga przez usta Jeremjasza, w ewangelji Chrystus uzdrawia. Dom Boży jest też sanatorjum.

Piątek, 9. III. Św. Franciszki Rzymianki, wdowy.

Msza ferjalna (z dnia) skierowana jest do katechumenów: lekcja o Mojżeszcu, jak cudownie ze skały wodę puścił, nawiązanie do chrztu, do Chrystusa, który jest skałą. Ewangelja o Samarytance przy studni Jakóbowej. Odtąd perykopy ewangelji będą ze św. Jana, bo on najlepiej przedstawia duchowe, wewnętrzne cierpienia Jezusa.

Sobota, 10. III. Św. 40-tu Męczenników.

We mszy ferjalnej (z dnia) lekcja i ewangelja odpowiadają sobie, choć kontrastowo, ale są podobne do siebie, bo w obu chodzi o grzech nieczysty.

Rodzina w Rosji Bolszewickiej.

W jesieni 1917 r., gdy bolszewicy rozpoczęli swoje krwawe rządy w Rosji, — jednym z pierwszych ich rozporządzeń było zniesienie ślubów kościelnych. Wszelkie związki małżeńskie miały być oparte na „wolnem porozumieniu“ z prawem zrywania ich dla pierwszego lepszego powodu, lada sprzeczki, czy znudzenia. Ludność Rosji oburzyła się, zaczęto protestować na wiecach, bolszewicy zlekli się zatem, że za wcześniej pokazali swoje oblicze i wydał dla uspokojenia drugi dekret, mianowicie nakazujący zawieranie tak zwanych „ślubów cywilnych“.

„Śluby“ te odbywały się prosto w ten sposób, że dana para przychodziła do komisariatu i meldowała, że uważa się za małżeństwo. Komisarz zapisywał to w księdze dla „rejestracji“, nawet bez wymagania świadków. Oczywiście, pocóż mu byli świadkowie, jeśli rozwód dawano w równie łatwy sposób: wystarczyło oświadczenie męża lub żony, że przestaje uważać się za małżonka. Czy druga strona o tem wie i zgadza się na rozwód, o to — według bolszewików — nie trzeba pytać. Jedyne wymagania odnoszą się do wieku: mężczyzna musi mieć 18 lat, a kobieta 16, oraz do pokrewieństwa: nie wolno „żenić się“ rodzeństwu między sobą i rodzicom z dziećmi.

Taką oto „ustawę małżeńską“ wydał komitet centralny partji bolszewickiej. Władze jednak w poszczególnych miejscowościach poszły dalej: wydały dekrety o „socjalizacji kobiet“.

Socjalizacja oznacza, iż przedmiot dany być własnością prywatną, stając się własnością wszystkich: społeczeństwa, gminy, państwa. Bolszewicy zatem, głoszący „wyzwolenie kobiety“, tak ją oto u siebie „wyzwolili“, że zrównali ją z pierwszym lepszym bezdusznym sprzętem. Odebrali jej prawo własności do samej siebie, stanowiąc, że jest własnością państwa, a tem samem czyniąc z niej niewolnicę..

Na mocy dekretów komisarzy, kobiety od lat 18 obowiązane były wchodzić w czasowe związki małżeńskie z osobnikami, narzucanymi sobie, bez pytania o zgodę. Generał angielski Pool, w raporcie do angielskiego ministerjum wojny, raporcie, z którego wyjątki ministerjum to ogłosiło w dziennikach londyńskich, pisze: „Kobiety uczciwe, które nie chciały poddać się dekretowi komisarzy, zostały publicznie na placach miast oświeczone różgami“. Ot i wolność bolszewicka!

„Wyzwolili“ bolszewicy kobietę, wyzwolili ją z godności ludzkiej, z czci kobiecej, z uczuć serdecznych, ze wszystkiego, co człowieka różni od zwierzęcia w życiu społecznem.

Rzecz oczywista, że przy takich ustawach nastąpiło niesłychane zdziwienie obyczajów, zanik sumienia i uczciwości. Piszą urzędowe bolszewickie dzienniki o przerażających faktach, do czego to doprowadziło. Pisma te piszą otwarcie: „Dla dzieci, pozostających z tych związków, niepodobna otrzymać środków na ich utrzymanie. Procesy o alimenty wygrać można, ale jak je otrzymać od człowieka, który niema majątku. I oto dzieciaki idą na bruk, powiększają bandy chuliganów“.

Niepodobna przytaczać wszystkiego, co piszą te gazety z całą cyniczną otwartością są to zbyt drażliwe sprawy. Można jeszcze wspomnieć tylko, że zanikły wszelkie skrupuły do tego stopnia, że np. wobec braku mieszkań, mąż „rozwiędziony“ sprostawa sobie nową „żonę“ do mieszkania poprzedniej.

Wynikiem zniesienia małżeństwa chrześcijańskiego w Rosji stało się to, co stać się musiało; straszliwa krzywda i poniżenie kobiet i okropna cyfra 7 milionów dzieci, porzuconych bez rodziców! Innego wyniku być nie mogło.

Czuwajmy, żeby ta zaraza bolszewickich pojęć nie przedostała się do naszego nowego projektu prawa małżeńskiego.

Arcyciekawa impreza.

Nasza dzielna Konferencja Męska Św. Wincentego a Paulo obdarzyła nas już nieraz bardzo udatnymi imprezami, które zawsze stały na wysokim poziomie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dzisiejsza impreza Konferencji M. p. t. „Wieczór słowa i pieśni” prześcignie wszystkie dotychczasowe występy tak pod względem doboru programu, jak też pod względem arty-

stycznego ujęcia. To też wszyscy pójdziemy dziś, w niedzielę, do Domu Katolickiego na „Wieczór słowa i pieśni”, ażeby zażyć prawdziwej uczyty duchowej.

Podążymy tam tem chętniej, ponieważ cały dochód przeznaczony jest na biednych naszej parafji, a wiadomo, że szczególnie we W. Poście winniśmy składać jałmużnę dla ubogich.

Wieczór

Słowa i Pieśni

urządza

Konferencja Męska Świętego Wincentego a Paulo
w niedzielę 4 marca br. o godz. 19³⁰

w Domu Katolickim przy ulicy Miedza 2

z następującym programem:

CZĘŚĆ I.

1. Śpiew chórowy: a) „U stóp krzyża” - preludjum C-mol - Fryderyk Chopin.
b) „O, Panie mój” - kantata - Elsner.
2. Słowo wstępne - Ks. Proboszcza M. Skoniecznego.
3. Deklamacja: „Resurrecturis” - Zygmunta Krasińskiego - p. Stefanowicz.
4. Solo skrzypcowe: „Andante” - z koncertu skrzypcowego Mendelssohna p. Konieczka.

CZĘŚĆ II.

1. Śpiew chórowy: a) „Czuj duch” - Fierek.
b) „Leś piosenka” - Garbusiński.
2. Śpiew solowy: a) „Ave Maria” Schuberta - p. M. Wojdyłak.
b) „Barcarola” Galla - p. M. Wojdyłak.
3. Obraz sceniczny w 1 akcie: „Miłosierdzie” - Janina Gąsiorowska.

Śpiewy chórowe wykona chór miejscowego Kat. Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego pod dyrekcją p. prof. Małeckiego.

Obraz sceniczny wykona zespół aktorów Konferencji Męskiej
Św. Wincentego a Paulo.

Ceny biletów: 0,49 zł 0,99 zł i 1,50 zł.

Z naszej Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Na ostatnim zebraniu naszej Parafjalnej Akcji Katolickiej, które odbyło się w poniedziałek, 19 lutego, wygłosił ks. Borzych referat na temat: **Praktykujący katolik**. Na tle wygłoszonego referatu wyłonili się dwa wskazania aktualne:

I) Jako członkowie Akcji Katolickiej bądźmy praktykującymi katolikami, to jest spełniajmy chętnie i gorliwie wszystkie praktyki religijne, zawarte w przykazaniach kościelnych.

II) Poszczególne zarządy zainteresuj swoich członków wykładami religijnymi, które staraniem Ligi Katolickiej odbywają

się w czasie Wielkiego Postu w środy o godz. 19 w salce parafjalnej.

Ponieważ od dłuższego już czasu odczuwać się daje brak centralnego ogniska naszej Par. Akcji Katolickiej czyli właściwego terenu dla pracy apostołskiej poparła nasza Par. Akcja Katolicka na swem ostatnim zebraniu szlachetne poczynania dzielnego Komitetu Budowy Domu Katolickiego, który pracuje nieustraszenie i w irwale nad wzniesieniem w obrębie parafji własnego Domu Katolickiego. W celu przysporzenia funduszków na akcję budowlaną tegoż Domu omawiano w dłuższej

dyskusji sprawę zapisywania się na członków Komitetu który od stycznia br. ma charakter osobnego stowarzyszenia. Par. Akcja Katolicka prosi parafjan, a szczególnie członków poszczególnych zarządów, by **jak najliczniej** zapisywali się na członków Komitetu. Akcja Katolicka docenia pod każdym względem konieczność budowy własnego Domu Katolickiego, gdyż jedynie posiadanie tegoż Domu zapewnić jej może należyte funkcjonowanie. Wobec czego tak konieczny w naszej parafji Dom Katolicki będzie niezwykłym wyrazem gotowości do dalszej dla jej dobra pracy pod sztandarem Chrystusowym.

Zatem wszyscy członkowie naszych towarzystw winni równocześnie należeć do Komitetu Budowy Domu Katolickiego.

Walne zebranie naszego Kat. Tow. Robotników Polskich.

Dnia 28 stycznia br. odbyło się walne zebranie Kat. Tow. Rob. Polskich przy kościele św. Trójcy.

Po krótkim plenarnym zebraniu zajął prezes, p. Baum walne zebranie witając patrona ks. proboszcza Skoniecznego, wicepatrona ks. Borzycha, delegatów bratnich towarzystw, gości oraz licznie zebranych członków.

Przewodnictwo w walnym zebraniu wzięło w swe ręce patron tow. ks. proboszcz Skonieczny, sekretarzem Kanciak, ławnikami byli delegaci bratnich towarzystw, Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał Kanciak. Sprawozdanie z rocznej działalności zdał prezes Baum, sekr. Kanciak, skarbnik Gawliński, bibliotekarz Rymer, gospodarz Kriese i komisja rewizyjna.

Dyskusja nad sprawozdaniem przeszła rzeczowo, a zebrani udzieliли absolutorjum zarządowi.

Patron towarzystwa ks. proboszcz Skonieczny podziękował w serdecznych słowach ustępującemu zarządowi za zbożną pracę w towarzystwie i trud poniesiony dla chwały Bożej i sprawy społecznej.

Kat. Tow. Rob. Polskich przy kościele św. Trójcy rozwija się pomyślnie dzięki troskliwej opiece patrona, czcigodnego ks. proboszcza Skoniecznego, wicepatrona ks. Borzycha oraz prezesa p. Bauma.

Członkowie towarzystwa przystępowali 4 razy w roku do Stołu Pońskiego pod sztandarem. Towarzystwo urządziło w roku sprawozdawczym wieczorek, brało udział w jubileuszu 25-lecia kapłaństwa patrona ks. proboszcza Skoniecznego, w obchodzie Konstytucji 3-go maja, urządziło wycieczkę do Koronowa, urządziło zbiórkę na Bazylikę w Wilnie, obchód listopadowy i święto rodzinne w postaci obchodu gwiazdkowego.

Nowy zarząd tworzą: prezes Baum, I. wiceprezes Borlik, II. wiceprezes Napieralski, sekr. Kanciak, zastępca Mięgas, skarbnik Gawliński, bibliotekarz Rymer, zastęp. Kawczyński, gospodarz Kriese, ławnicy: Sztyma i Gaca, komisja rewizyjna: druhowie Polak i Doberstein.

Walne zebranie mianowało p. Alojzego Ormińskiego członkiem honorowym. Patron ks. proboszcz Skonieczny wręczył dyplomy dwóm członkom i to skarbnikowi Gawlińskiemu za 20-letnią pracę i gospodarzowi Kriesemu za 15-letnią pracę.

Kanciak, sekretarz.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Nasza Par. Liga Kat, przy pracy

Doroczne walne zebranie Par. Ligi Kat, odbyło się w środę, 21 lutego br. o godz. 19 w salce parafji. Mimo ogłoszenia w „Tygodniku Kościelnym“ i zachęty z ambony w kościele, stawiała się tylko mała liczba parafjan. Wniosek: Coraz mniej zainteresowania jest teraz u naszych parafjan dla tak ciekawych wykładów, jakie się na zebraniu Ligi wygłasza. Podpadło szczególnie, że tak mało mężczyzn ma zrozumienie dla pogłębienia oświaty relig. Liga Kat, chce właśnie przez swoje wykłady rozszerzyć światopogląd umysłowy każdego i zwrócić uwagę na niektóre groźące dziś katolikowi niebezpieczeństwa. Ponieważ mężczyźni przy warsztacie pracy najczęściej słyszą zarzuty niesłuszne na nasz Kościół, dlatego powinni je umieć zawsze odeprzeć.

Zebraniu walnemu sprężył przewoźniczy Ks. Proboszcz. Po sprawozdaniach rocznych poszczególnych członków zarządu przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego weszli jako prezes p. Stefanowicz, jako wiceprezes p. Naparty, jako skarbnik p. Górski, jako sekretarz p. Kruzczyński junjor.

Następnie Ks. Proboszcz w swoim ciekawym i bardzo aktualnym referacie: „Groźne sąsiedztwo“ wskazał na niebezpieczeństwo bolszewickie, które coraz bardziej zapuszcza swe macki w rdzenie katolickie nasze społeczeństwo. Używa środków naporów dobrych, ale w rzeczywistości jadem bolszewizmu zatrutych. Choć pakt o nieagresji z Bolszewją zawarty, to nie dowód, byśmy już wszystko, co bolszewickie popierali, bo to dotyczy strony politycznej. Bolszewizm to bolszewizm jest i będzie zawsze dla nas wrogiem, bo walczy z Bogiem i wiarą naszą świętą. Czuwajmy zatem!

Po referacie wyłonila się bardzo ciekawa dyskusja, co świadczy o tem, że ze zrozumieniem zebrani wysłuchali wykładu.

W sprawozdaniu rocznym stwierdzono ubytek członków Ligi i niedobór w kasie, ale nowy zarząd ma niezłomną nadzieję, że w tym roku szeregi Par. Ligi Kat, się powiększą i że kasa będzie pracowała bez deficytu.

WYKŁADY RELIGIJNE PAR. LIGI KAT.

Wykład na temat: „Fiasko socjalizmu i komunizmu“ wypowiedział p. mecenas dr. Chrystjan Jurek w środę 7 marca br. o godz. 19-tej w salce parafjalnej. Pozaitem będzie czytanie i wykład Pisma Św.

Uprasza się o liczny udział członków i gości.

Zebranie miesięczne Tow. Robotników odbyło się w niedzielę, 25 lutego br. w Domu Kat. Bardzo ciekawy wykład wypowiedział p. mecenas dr. Jurek o narodowym socjaliźmie w Niemczech, Narodowy socjalizm zakrada się nawet już do Polski a szczególnie na Górną Śląsk. Jest to prąd społeczno-polityczny wrogi nauce Chrystusowej — dlatego bądźmy ostrożni i zwalczajmy go.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych, ubolewał prezes p. Baum nad małą frekwencją członków na zebraniach i apelował do wszystkich, aby jak najliczniej uczęszczali na zebrania i wpłynęli też na obojętnych członków.

Towarzystwo liczy 600 członków, a gdzież oni są? Przez ich obojętność cierpi sprawa Akcji Kat.

Konferencja Męska Św. Winc. a Paulo zawiadamia, że zebranie ogólne Konferencji odbędzie się w przyszłą środę, dnia 7 marca br., o godz. 8-mej wieczorem w walce parafjalnej.

Nadzwyczajaj zajmujący referat wygłosi Ks. Profesor Raiter.

Nazajutrz, w czwartek, o godz. 7-jej rano mają wszyscy członkowie obowiązek stawić się na Mszę św. żałobną za zmarłych członków.

Uprasza się o liczny udział w zebraniu ogólnem jakoteż na Mszy św. żałobnej.

Dotyczy podatku kościelnego.

Dozór Kościelny na ostatniem swem posiedzeniu stwierdził, że wielka część parafjan nie uiszcila jeszcze podatku kościelnego za rok 1933 i a częściowo za rok 1932. Dozór Kościelny podaje do wiadomości, że odnośni płatnicy winni podatek kościelny uiszczyć do 15 marca br. w kasie kościelnej. Po 15 marca br. będzie Urząd Skarbowy ścigał podatki kościelne, co narazi płatników niepotrzebnie na większe koszty.

Uprasza się zatem o zastosowanie się do powyższego.

Zebrania bractw i towarzystw

4. 3. Niedziela. **Zywy Róż. Ojców.** Na sumie asystuje r. 8. **Zywy Róż. Młodzieńców.** Zebranie po Gorkich Żalach.

5. 3. Poniedziałek **Sekcja Dobroczynności.** Zebranie o godz. 19 w Ognisku Parafjalnem.

Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji. Zebranie zarządu o godz. 19,30.

S. M. P. „Promyk“. Zbiórka zast. III st. i IV ml. o godz. 19.

S. M. P. „Gwiazda“. Zebranie zarządu o godz. 19,30.

6. 3. Wtorek. **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zast. V st. o godz. 19.

Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu o godz. 19.

7. 3. Środa. **Stow. Pań Miłosierdzia.** Zebranie plenarne w środę, 7 bm., o godz. 17 w salce parafjalnej. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Tow. Abstynentów i Bractwa Wstrzeźliwości. Zebranie plenarne o godz. 18 w Ognisku Parafjalnem.

S. M. P. „Promyk“. Zbiórka zast. I st. i I ml. o godz. 19.

8. 3. Czwartek. **S. M. P. „Gwiazda“.** Zebranie plenarne o godz. 19,30 w salce par. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

S. M. P. „Promyk“. Zbiórka zast. II. odd. ml. o godz. 19.

S. M. P. „Promyk“. Wykład Ks. prof. Hanellta „O ziemi św.“ w Domu Katolickim przy Farze o godz. 19,30. Wstęp dla druzhen i rodziców 20 gr. Zbiórka zastępu IV odd. st. o godz. 19.

Zywy Róż. Panien. Lekcja śpiewu o godz. 19 w biurze parafjalnem.

11. 3. Niedziela. **Zywy Róż. Ojców.** Na sumie asystuje r. 9. Zebranie miesięczne po Gorkich Żalach.

Ogłoszenia Parafjalne.

Spowiedź i Komunja św. Wielkanocna rozpoczyna się w naszej parafji w **niedzielę, 11 marca.** Ponieważ według prawa kanonicznego mają księża proboszczowie bezwzględny obowiązek rejestrowania osób uczęszczających do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej, wydaje się w naszej parafji karteczki, które **nabyć można w zakrystji lub u kościelnego, a oddawać je należy przy spowiedzi św.** Kto się spowiada w innym kościele, winien i tam oddać naszą parafjalną karteczkę do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej.

Upraszaamy parafjan aby przystępowali do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej już w pierwszych tygodniach na to przeznaczonych, o ile możliwe w dni powszednie rano, aby nie przeszkadzać tym wiernym, którzy tylko przybyć mogą później lub w dni przedświąteczne.

Osoby słabe lub ciężko słyszące przystępują do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej **najpóźniej do przyszłej środy, 21 marca** w godzinach rannych, jeżeli chcą się spowiadać w zakrystji.

Okazja do spowiedzi św. w dni powszednie od godz. 6,30 rano.

Dzieci szkolne nie potrzebują karteczek do spowiedzi i Kom. św. wielkan. odbierać.

Dzieci szkolne dowiedzą się w szkołach o czasie swej spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej.

Karteczki do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej można już odbierać w zakrystji.

Porządek nabożeństw.

4. 3. III Niedziela W. Postu. Ewangelja u św. Łukasza 11, 14—28. Godz. 7,00. Czytana Msza św. z kazaniem (śpiewanie godzinek).

Godz. 8,00. Czytana Msza św. Godz. 9,00. Msza św. z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,15. Suma z kazaniem.

Godz. 12,00. Czytana Msza św. z kazaniem.

Godz. 14,00. Chrztys i wywody.

Godz. 15,00. Gorkie Żale z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.

W dni powszednie. Msze św. o godz. 7,00, 7,45, 8,30 i 9,00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7 rano, w dni przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

6. 3. Wtorek Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.

8. 3. Czwartek Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem Najświątszego Sakramentu i procesja.

10. 3. Sobota Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki Boskiej

11. 3. IV Niedziela Postu Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

OFIARY

Na budowę Domu Katolickiego złożyli: Kat. Tow. Robotników Polskich 10,90 zł; p. Dr. Sobociński 10— zł; p. Trojan Józef 3,— zł; N. N. 1— zł.

Na światło do ołtarza M. B. Częstochowskiej: N. N. 15— zł.

Na cześć błog. Ks. Jana Bosko ofiarowała N. N. płaszcz dla sieroty. Szlachetnej ofiarodawczyni serdecznie „Bóg zapłać!“

Gertychowa, przewodnicząca.